

Grey Scale #13



DANES
-PICTA
.COM

A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19



WYŻSZA SZKOŁA OFICERSKA WOJSK ZMECHANIZOWANYCH
im. Tadeusza Kościuszki

ODDZIAŁ SZKOLENIA
WSOWZ Wewr. 21/72

ppłk mgr Stanisław DOMAŃSKI

PEDAGOGICZNY PROCES KSZTAŁTOWANIA POSTAW
I PRZEKONAŃ ŻOŁNIERZY

WROCŁAW

1972



88 2072
WYŻSZA SZKOŁA OFICERSKA WOJSK ZMECHANIZOWANYCH
im. Tadeusza Kościuszki

ODDZIAŁ SZKOLENIA

WSOWZ Wewr. 241/72

ppłk mgr Stanisław DOMAŃSKI

PEDAGOGICZNY PROCES KSZTAŁTOWANIA POSTAW
I PRZEKONAŃ ŻOŁNIERZY

WROCŁAW

1972

WYŻSZA SZKOŁA OFICERSKA WOJSK ZMECHANIZOWANYCH
im. Tadeusza Kościuszki

ODDZIAŁ SZKOLENIA

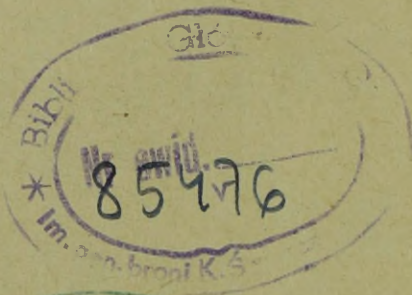
WSOWZ Wewr. 48.72

ppłk mgr Stanisław DOMAŃSKI

PEDAGOGICZNY PROCES WZTAŁTOWANIA POSTAW
I PRZEKONAŃ ŻOŁNIERZY

WROCŁAW

1972



WYDZIAŁ WYDAWNICZY WSOWZ WROCŁAW

Wkład 50 + 9	Oddano do druku 24.5.1972 r.
Format A 5	Podpisano do druku 27.5.1972 r.
Papier offset. Kl.V, 70 g.	Druk ukończono 9.6.1972 r.

Druk WSOWZ zam. 445/72r. 0XVI-1893

W s t ę p

VI Zjazd PZPR wytyczył nowe doniosłe zadania i kierunki pracy w dziele budownictwa socjalizmu w Polsce. W Uchwałach Zjazdu zawarte są również zadania dla ludowego Wojska Polskiego, gdzie między innymi czytamy:

"Gotowość obronną ludowego Wojska Polskiego, jego wartości moralne i ideowe, patriotyzm i internacjonalizm, sprawność operacyjną i techniczną należy nadal ze wszelkich miar rozwijać i umacniać, harmonijnie łącząc wzmaganie wysiłku szkoleniowo-obronnego z procesem aktywnego budownictwa socjalistycznego w naszym kraju".

Na miarę tych zadań musimy kształtować poglądy, przekonania i postawy społeczne, hierarchię wartości i motywacje ideowe. Tym bardziej, że świat otaczający poszczególnych poborowych jest niekiedy daleki od socjalizmu, nie brak w nim wpływów mających swe źródło w ideologii drobnomieszczańskiej, żywej wśród starszych i podsycanej przez niektóre utwory literackie, filmy oraz różne audycje zachodnich rozgłośni radiowych. Orientacje i wyrobienie sobie prawidłowej oceny utrudnia także to, że pomimo wysiłków ze strony władz, które ostatnio doprowadziły już do korzystnych zmian, nie wszystkie zjawiska ujemne zostały wykorzenione z życia społeczno-ekonomicznego. Na proces wychowania rzutuje również działalność kościoła jako instytucji. Większość poborowych jest z nim związana tradycją i wierzeniami, a tym samym znajduje się w zasięgu oddziaływania kościoła, dalekiego od głoszenia ideałów socjalizmu. Wszystko to sprawia, że młodzi ludzie skierowani do odbycia zaszczytnej służby

wojskowej posiadają różne poglądy, przekonania i postawy, które w pewnym stopniu ułatwiają lub utrudniają proces adaptacji do warunków życia wojska. Jednak, mimo że człowiek w wieku poborowym posiada ukształtowany już pewien system wartości i względnie trwałe sposoby działania, to są one dynamiczne i mogą być modyfikowane w pożądanym kierunku. Wiedzą o tym wszyscy doświadczeni dowódcy, którzy swoją pracę szkoleniowo-wychowawczą z młodymi żołnierzami rozpoczynają od gruntowego poznania cech osobowych żołnierza. Następnie dopiero w zależności od osobowości podwładnych dobierają odpowiednie formy i metody pracy szkoleniowo-wychowawczej oraz indywidualnego oddziaływania, tak żeby przekazać żołnierzom nie tylko "czystą wiedzę", ale bazując również na uczuciach i doświadczeniu wyrobić u nich mocne przekonanie do podanych treści. Dopiero wtedy można dalej kroczyć w pracy szkoleniowo-wychowawczej nad kształtowaniem wzorowych, socjalistycznych postaw żołnierzy.

Uwieńczeniem tej pracy dowódcy winny być poważne przemiany światopoglądowe u niektórych podwładnych. Mam tu na uwadze pozyskiwanie nowych zwolenników światopoglądu naukowego - materialistycznego; który zakłada, między innymi, wszechstronny rozwój osobowości ludzkiej, kształtowanie "człowieka pełnego", twórczo zaangażowanego w życiu społecznym, przeobrażającego siebie i otaczającą rzeczywistość w oparciu o znajomość praw rządzących światem rzeczy i światem człowieka.

Oczywiste jest, że pozytywny skutek oddziaływania światopoglądowego będzie można osiągnąć tylko wtedy, gdy określone racje filozoficzne i moralne przedstawiane będą przez dowódcę z pełnym zaangażowaniem, a jego postawa ideowa będzie w pełni autentyczna.

Pragnę wyjaśnić na wstępie, że skrypt niniejszy nie obejmuje całokształtu omawianych problemów. Zwracając uwagę tylko na pedagogiczne aspekty przekonań, postaw i światopoglądu pragnąłem wyeksponować to, co według mnie jest najbardziej przydatne w pracy ideowo-wychowawczej dowódcy w kształtowaniu socjalistycznego oblicza żołnierzy.

ISTOTA I PODSTAWY PRZEKONAŃ

Przekonania człowieka kształtują się od najmłodszych lat pod wpływem różnych czynników. Stosunkowo duży wpływ na ich ukształtowanie ma dom rodzicielski, szkoła, organizacja młodzieżowa, zakład pracy, służba wojskowa itp.

Jedną z głównych przesłanek pojawienia się prawidłowych przekonań u człowieka jest umiejętność samodzielnego myślenia i krytycyzm intelektualny. Ale opisując i wyjaśniając postępowanie człowieka, jego reakcje na sytuacje społeczne, szukając ostatecznych przyczyn i sprężyn ludzkiego działania, stosuje się nie tylko różne koncepcje teoretyczne, lecz również używa różnorodnej terminologii. Dlatego przedstawimy jak wygląda aparat pojęciowy przekonań. Określeniem istoty przekonań zajmowało się już od dawna wielu znanych filozofów, psychologów i pedagogów. Na przykład filozof D. Hume twierdził, że człowiek może być przekonany jedynie o tym, co bezpośrednio widzi, doznaje i czuje. Naturalną konsekwencją takiego założenia był pogląd, że przekonania mogą powstawać w drodze doświadczenia. Inny filozof I. Kant zaliczył przekonania do zjawisk intelektualnych, że jest to poprostu uważanie czegoś za prawdę i winno opierać się ono na podstawach obiektywnych.

Polski psycholog W. Witwicki zaliczył zaś przekonania do zjawisk psychicznych, uważając że jest to ... "przeświadczenie o istnieniu czegoś, wiarą w istnienie czegoś, przyznawanie czemuś rzeczywistości lub odmawianie czemuś istnienia - fakt psychiczny, któremu przysługuje cecha prawdy lub fałszu"^{1/}.

^{1/} W. Witwicki, Psychologia, t. I, Warszawa 1962 r., s. 375.

Wreszcie znany polski pedagog W. Okeń twierdzi, że podstawą przekonań są wiadomości połączone z uczuciami i procesami wolucjonalnymi. Zatem "przekonania są już takimi wiadomościami, które stanowią wytyczne naszego postępowania"^{2/}.

Mimo iż ten ostatni pogląd co do istoty i podstawy przekonań jest chyba w Polsce najbardziej rozpowszechniony, to wydaje się, że precyzyjniejsza pod wieloma względami jest definicja przekonań według pika dr.T. Szaciło. "Przekonanie jest to intelektualny stan pewności co do słuszności lub realności poglądu na określony przedmiot"^{3/}.

Cechą charakterystyczną przekonań jest pewność jako "stopień prawdopodobieństwa mierzony stosunkiem skutecznych działań /m/ do ogólnej ilości działań /n/ przy zastosowaniu określonych środków"^{4/}.

Inaczej mówiąc możemy wyrazić pewność w postaci ułamka:

$\frac{m}{n}$ jest to pewność obiektywna /czyli odpowiadający obiektywnemu stanowi rzeczy/,

$m = n$ jest to pewność całkowita /inaczej mówiąc pewność zupełna/.

Zilustrujmy to na przykładach. Jeśli wiemy, że na 1000 lotów bojowych samolotem zdarza się jeden wypadek /przykład nieautentyczny/, to stopień bezpieczeństwa lotów można by wyrazić w formie ułamka $\frac{999}{1000}$ czyli, że współczynnik bezpieczeństwa wynosi 0,999. Opierając się na tej podstawie, pilot jest przekonany /na dużą pewność/, że po locie bojowym wróci do swojej bazy. Może zdarzyć się jednak, że człowiek posiada pewność nie opartą na żadnych realnych przesłankach, czyli pewność subiektywną. Na przykład pewność ludzi wierzących, że istnieje Bóg, nie jest oparta na żadnych dowodach rzeczowych, nie mniej jednak dla wielu z nich nie stanowiło to wcale przeszkody i przekonania ich w tym zakresie są silne.

2/ W. Okeń, O niektórych problemach kształtowania naukowego poglądu na świat, Nowa Szkoła nr 5 z 1954 r., s. 467.

3/ T. Szaciło, Przekonania, Warszawa KiW 1962 r., s. 70.

4/ T. Kotarbiński, Traktat o dobrej robocie, Warszawa 1958 r., s. 135.

Ponadto w odniesieniu do zjawisk społecznych nasze oceny i przewidywania mogą opierać się na znajomości prawidłowości rozwojowych. Tak np: jesteśmy pewni, że wszystkie narody kolonialne zrzucą jarzmo kolonializmu. Pewność ta opiera się na stwierdzeniu skuteczności dotychczasowej walki narodowo-wyzwoleńczej ludów ujarzmionych. Podobnie przewidujemy i posiadamy pewność, że wcześniej czy później zatryumfuje na świecie nowa formacja społeczno-ekonomiczna jaką jest socjalizm. Ustrój socjalistyczny stwarza bowiem najbardziej dogodne warunki społeczne i ideowe do wszechstronnego rozwoju człowieka do ukształtowania człowieka o przekonaniach naukowych i racjonalnym światopoglądzie.

STRUKTURA I RODZAJE PRZEKONAŃ

Analiza różnorodnych definicji przekonań, jak również praktyka wychowawcza potwierdza niezaprzeczalny związek przekonań z wiedzą, jako systemem informacji, bez których niemożliwa jest ocena i wartościowanie zjawisk, wydarzeń i przemian. Nie ulega też wątpliwości związek przekonań z uczuciami jako stanem emocjonalnym człowieka. Tak na przykład potraktowanie przez żołnierza oddziaływań słownych jako "drętwej mowy" powoduje negatywne nastawienie uczuciowe, przeciwdziałające powstawaniu pożądanых skojarzeń i przekonań. Z drugiej strony łatwiej wierzymy w to, czego pragniemy lub czego się boimy, z czym sympatyzujemy lub co cenimy.

Wreszcie trzecim składnikiem przekonań jest doświadczenie osobiste żołnierza, które tworząc syntezę z wiedzą i życiem emocjonalnym zamyka krąg czynników strukturalnych przekonań człowieka. Doświadczenie jest rozumiane tutaj jako "zbiór ogólnieństw powstałych w drodze rozwiązywania wielu różnorodnych problemów i zadań wynikających z praktyki życia jednostkowego"^{5/} Doświadczenia dają żołnierzowi zweryfikowane wzory rozwiązań określonych zadań w różnych sytuacjach, które mogą być wykorzystane w przyszłości jak również dają pewne przeciwwskazania, co do rozwiązań skompromitowanych w praktyce. Z doświadczenia osobistego człowiek czerpie prawdy życiowe, które ze względu na ich bezpośrednią oczywistość najłatwiej mu zaaprobować i zasymilować intelektualnie w formie przekonań. Tak więc wiedza, uczucia i doświadczenie stanowią strukturę wewnętrzną

- - - - -

5/ T. Szaciło, Przekonania, Warszawa KiW 1962 r., s. 119.

przekonań. Przy takim ujęciu problemu przekonania stanowią swoistą funkcję iloczynu wiedzy, uczuć i doświadczenia, co możemy przedstawić wzorem:

$$p = f / WUD / ^x$$

Ale tak powstałe przekonanie to już nowa jakość, w której wszystkie wspomniane elementy współistnieją ściśle wiążąc się ze sobą i przenikają się nawzajem. Zatem proces kształtowania przekonań to proces wiązania i wzajemnego przenikania się tych trzech elementów. Mimo, iż na konkretny kształt przekonań mogą mieć wpływ jeszcze niekiedy inne czynniki, to wydaje się, że trzy powyższe elementy decydują o naszej postawie i przekonaniach. Dlatego też rozpatrzmy jaką rolę spełnia każdy z wymienionych elementów w powstawaniu przekonań.

Rola wiedzy w kształtowaniu przekonań jest ogromna, ponieważ daje ona nam prawdziwe informacje o świecie, pozwala czynić uogólnienia i poznawać istotę zjawisk. Dzięki wiedzy zapoznajemy się z prawami rozwojowymi przyrody i społeczeństwa. Znając zaś mechanizm życia społecznego, łatwiej jest zobaczyć swoje w nim miejsce i pole działania. Tak np. posiadanie przez żołnierza wiedzy społeczno-politycznej pozwoli mu ocenić i odnieść wagę oraz zakres osiągnięć w budowaniu lepszego życia. Nie zawsze bowiem pamięta się o tym, od czego, od jakiego stanu ekonomiczno-społecznego, Polska Ludowa zaczęła budować socjalistyczny ustroj. Wiedza o świecie, znajomość przeszłości i orientacja w perspektywach przyszłości stanowią źródło racjonalnych postaw oraz określają kierunek współudziału w dokonujących się przemianach. Wiedza poprostu rozszerza nasze horyzonty myślowe i jest niezbędnym warunkiem prawidłowego myślenia człowieka. Ażeby dobrze zrozumieć proces rozbiecia jądra atomu to trzeba najpierw zgłębić wiedzę o budowie atomu. Jak więc wynika z powyższego to wiedza /wiadomości, informacje/ stanowi podstawę "fundament" przekonań. Ale "fundament" to jeszcze nie cała budowla, nie wszystkie bowiem wiadomości przekształcają się w przekonania. To, że ktoś np. wie o określonych przepisach

- - - - -

■ p - przekonania, f - funkcja, W - wiedza, U - uczucia,
D - doświadczenia.

nie znaczy wcale, że się do nich stosuje. W życiu bywa tak, że wielu żołnierzy posiada dostateczne wiadomości na temat istoty, roli i znaczenia dyscypliny wojskowej, ale mimo to ich postawa, zdyscyplinowanie mają wiele do życzenia. Inni znowu żołnierze mimo iż są zdyscyplinowani na codzień, to nie potrafią swojej postawy uzasadnić intelektualnie.

Widzimy zatem, że wiedza stanowi zasadniczą, ale nie jedyną podstawę przekonań. Poważną rolę w kształtowaniu przekonań odgrywają również uczucia jako przeżycia wewnętrzne człowieka. Wiadomo przecież, że inaczej przyjmuje się wiadomość, informacje i decyzje od dowódcy lubianego i cenionego, a nieco inaczej od przełożonego nie lubianego. Zresztą nawet wtedy gdy żołnierz samodzielnie dochodzi do poznania jakiegoś trudnego problemu, sytuacji, zjawiska to występuje u niego uczucie zadowolenia, radości, a nawet niekiedy entuzjazmu. Gdy żołnierz mimo dużych wysiłków nie zdoła poznać i zgłębić jakiegoś problemu, zjawiska to może wystąpić u niego uczucie wątpliwości, niezdecydowania a nawet zawodu. Stare przysłowie mówi, że łatwiej wierzymy w to, czego pragniemy lub czego się boimy, z czym sympatyzujemy lub co cenimy. Bogactwo i różnorodność uczuć czyni życie człowieka bardziej intensywnym i pełniejszym, inspirowane wiele poczynań, trwałych zainteresowań i planów życiowych. Problem uczuć dotyczy nie tylko wychowanków, ale i wychowawców. Chodzi bowiem o to, żeby dowódca prowadzący pracę szkoleniowo-wychowawczą z żołnierzami nadawał odpowiednie zabarwienia uczuciowe swoim słowem, gestem i zachowaniem. Wówczas nie będzie takich sytuacji, że żołnierze oceniają zajęcia jako "drętą robotę". Tak więc w kształtowaniu przekonań muszą przenikać się nawzajem wiedza i uczucia. Jednak sama wiedza i uczucia nie zawsze wystarczają do ukształtowania odpowiednich przekonań u żołnierza, dochodzi tu jeszcze doświadczenie życiowe, rozumiane jako praktyka. Znaczenie doświadczenia wiąże się z ogromną rolą praktyki stanowiącej kryterium prawdy. Tylko praktyka może być potwierdzeniem słuszności lub błędności sądów jako etapu na drodze do przekonań. Doświadczenia człowiek zdobywa w toku praktycznego działania. Jak stwierdził znawca problemu

płk dr Tadeusz Szaciło wartość doświadczenia nie mierzy się liczbą lat przepracowanych w określonym zawodzie, ale przede wszystkim bogactwem nagromadzonych spostrzeżeń i różnorodnością rozwiązanych problemów. Wartość doświadczeń zależy nie tylko od obiektywnych sytuacji, ale także od przygotowania oraz inteligencji działającego żołnierza. Człowiek bardziej inteligentny zawsze potrafi lepiej spożytkować uzyskane doświadczenie w późniejszym działaniu. W odniesieniu do przekonań, praktyka spełnia potrójną rolę: po pierwsze - jest zasadniczym źródłem przekonań; po drugie - jest obiektywnym sprawdzianem wartości przekonań; i po trzecie - jest jedynym obiektywnym wyrazem przekonań. Spróbujmy to wyjaśnić na przykładach. Zgodnie z leninowską teorią odbicia proces poznania ludzkiego przebiega według następujących etapów: "od żywego oglądu do myślenia abstrakcyjnego i od niego do praktyki - taka jest dialektyczna droga poznania prawdy, poznania rzeczywistości obiektywnej". Czyli widzimy, że człowiek poprzez działanie nawiązuje kontakt z rzeczywistością i zdobywa o niej informacje niezbędne dla kształtowania swoich przekonań. Bezpośredni kontakt żołnierza z przedmiotem jego zainteresowań gwarantuje dobre poznanie tego przedmiotu. Weźmy dla przykładu zajęcia szkolne prowadzone w laboratorium chemicznym, gdzie uczniowie pod kierownictwem profesora prowadzą eksperymenty nad utlenieniem, zabarwieniem, oziębieniem jakiegoś gazu /płynn/ i dochodzą na tej drodze nie tylko do nowych wiadomości ale i przekonań. Praktyka jest również najlepszym, najpełniejszym i najbardziej obiektywnym sprawdzianem słuszności naszych przekonań. Czasami zdarza się, że niedoświadczony żołnierz posiada pewne wątpliwości co do walorów swej broni i twierdzi np.: że jego PMK jest źle przestrzelane /duży rozrzut, "góruje" itp/. Wówczas dowódca chcący ukształtować pewność i przekonanie u takiego żołnierza do swej broni, winien praktycznie w obecności w/w sam wykonać strzelanie z tego PMK i dobrymi rezultatami potwierdzić, że wina słabych wyników leży w czym innym.

Dość często twierdzimy również, że praktyka jest jedynym obiektywnym wyrazem przekonań człowieka. Wynika to z tego, że konkretnymi czynami mierzymy wartość słów u wielu osób.

Nie zawsze bowiem występuje zgodność słów /deklaracji/ u niektórych osób z ich praktycznym zachowaniem i czynami. Stare przysłowie mówi, że prawdziwego kolegę, przyjaciela poznaje się najczęściej dopiero w biedzie /trudnej sytuacji/, gdy się nie opuszcza a podaje pomocną dłoń. Adiutant feldmarszałka Friedricha Paulusa dowódcy 6 armii hitlerowskiej rozbitej i wziętej do niewoli pod Stalingradem płk Wilhelm Adam, dopiero po wielu latach w niewoli radzieckiej doszedł do wniosków, że źródłem siły, odwagi i licznych czynów bohaterskich czerwonoarmistów było ich przekonanie o wyższości ustroju socjalistycznego i władzy radzieckiej oraz wiara w ostateczne zwycięstwo. Takie między innymi przedstawił stanowisko w napisanej książce pt. "Trudna decyzja"^{6/}. Wpływ przekonań na działanie i zachowanie się ludzi jest przemożny. Można dać na to dziesiątki przykładów, z historii ruchu robotniczego, z dziejów drugiej wojny światowej, gdzie określone przekonania mobilizowały do działania i często były silniejsze niż obrona własnego życia.

W zależności od kryteriów, jakie przyjmuje się za podstawę systemów klasyfikacyjnych przekonań możemy wyróżnić ich kilka rodzajów. Znany psycholog polski Wł. Witwicki rozróżnia na przykład: przekonania szczerze i nieszczerze oraz aktualne i potencjalne. Przekonania aktualne to takie, które oparte są na bezpośrednich wrażeniach zmysłowych. Przekonania potencjalne zaś to cały zasób wiedzy, którą człowiek kiedyś zdobył i zachowuje aktualnie w formie poglądów i zasad, postaw naukowych, życiowych i społecznych. Aktualizują się one przy odpowiednich warunkach zewnętrznych. Jednak jak większość autorów potwierdza to, prawdę lub fałsz w przekonaniach możemy odkryć jedynie przez odniesienie ich do rzeczywistości. Dlatego też ze stosunku przekonań do rzeczywistości wyciągamy wniosek o ich prawdziwości lub fałszywości i z tego punktu widzenia możemy dzielić przekonania na racjonalne i irracjonalne.

Przekonania zgodne z obiektywną rzeczywistością i prawami nauki oceniamy jako prawdziwe, słuszne i racjonalne. Weźmy dla przykładu przekonanie, że samolot jest szybszym środkiem lokomocji niż pociąg, jest łatwe do praktycznego sprawdzenia.

- - - - -

6/ Wilhelm Adam, Trudna decyzja, wyd. MON, Warszawa 1968 r.

i potwierdzają to nasze liczne obserwacje. Natomiast przekonanie, że komunizm jest ustrojem do którego w przyszłości dojdą wszystkie narody, opiera się na racjonalnych /naukowych/ przesłankach i znajomości tendencji rozwojowych współczesnych społeczeństw.

Przekonania i r r a c j o n a l n e to fałszywe, niesłuszne i poprostu takie dla których brak jest racjonalnego uzasadnienia a bazują głównie na przyjętych z góry, apriorycznych twierdzeniach. Typowym przykładem mogą być przekonania religijne, przesady i zabobony. Opierają się one bowiem na bezkrytycznej i ślepej wierze w coś, co jest dla rozumu niedostępne. Zasadniczą cechą tych przekonań /religijnych/ jest oddawanie czci istocie wyższej. Źródłem tej czci jest obawa przed przypisywaną jej potęgą, a skutkiem bezwzględne posłuszeństwo jej nakazom. Przejawia się to między innymi w bezkrytycznym przyjmowaniu wszelkich ustanowionych, rzekomo przez tę istotę, dogmatów i w traktowaniu jako wroga każdego, kto ich nie uznaje. Innymi przykładami przekonań irracjonalnych mogą być: wiara w cuda, w magiczne zaklęcia, wiara w feralne liczby, dni lub to, że czarny kot jest zwiastunem nieszczęścia. Jakkolwiek jest rzeczą oczywistą, że przesady i zabobony nie dadzą się pogodzić z wiedzą naukową to jednak spotykamy, jeszcze zbyt wielu ludzi, którzy hołdują tym poglądom. Celowym będzie wspomnieć również, że w przekonaniach racjonalnych uczucia zawsze są podporządkowane intelektowi; w przekonaniach irracjonalnych rzecz przedstawia się wręcz odwrotnie.

NIEKTÓRE SPOSOBY PRZEKONYWANIA ŻOŁNIERZY

Jak podaje płk dr Tadeusz Szaciło w swej książce pt. "Przekonania"^{7/}, to przekonywanie kogoś polega głównie na tworzeniu nowych związków między wiedzą, uczuciami i doświadczeniem oraz wprowadzeniu informacji naukowych w system osobistych doświadczeń człowieka.

Z definicji powyższej można wyprowadzić szereg sposobów przekonywania żołnierzy. Weźmy dla przykładu jeden z najczęściej stosowanych przez dowódców tj. przez odwoływanie się do osobistego doświadczenia żołnierzy. Dla wszystkich zainteresowanych jest chyba oczywiste, że ludzie bardziej wierzą w to co już sami doświadczyli, co poprostu przeżyli, oglądali i wykonywali. Zatem każdy dowódca referując jakieś ważne problemy winien starać się ażeby jego słowa i treści znalazły potwierdzenie przynajmniej u kilku żołnierzy w pododdziale, którzy widzieli, słyszeli lub brali udział w podobnych sytuacjach, zdarzeniach itp. Wtedy żołnierze ci nie tylko sami będą przekonani o prawdziwości słów dowódcy, ale w dyskusji z pozostałymi kolegami na pewno staną po stronie referenta. Jednak może zdarzyć się, że w jakimś problemie nie możemy odwoływać się do doświadczeń osobistych żołnierzy ze względu na ich młody wiek i nie wielki dorobek życiowy. Wówczas należy pośrednio wykorzystać przeszłe doświadczenia ludzkości.

- - - - -

7/ T. Szaciło, Przekonania, wyd. KiW, Warszawa 1962 r., s.154

Tak np: gdy miałby ktoś wątpliwości co do rozmiarów zbrodni hitlerowskich w Polsce, to najlepiej jest umożliwić mu zwiedzenie obozu zagłady w Oświęcimiu.

Drugim sposobem przekonywania jest **l o g i c z n e u z a - s a d n i e n i e** /przez dowódcę/ twierdzeń stanowiących przedmiot rozważań. Metoda ta polega na przeprowadzeniu poprawnego logicznego dowodu, w rezultacie którego, na podstawie uznanych już przesłanek doprowadzamy do uznania uogólnień i wniosków będących przedmiotem przekonania. Sposób ten możemy zilustrować następującym przykładem. W pewnej jednostce wojskowej garnizonu szczecińskiego miałem sąsiada kapitana WP, który był zdolnym, inteligentnym i zdyscyplinowanym oficerem. Jednak ze względów "rodzinno-bytowych" i obawą przeniesienia do innego garnizonu, odrzucał propozycję skierowania go na studia do ASG. Dopiero po wielu rozmowach i logicznym uzasadnieniu, że jego przyszłość i kariera wojskowa zależy głównie od podniesienia kwalifikacji wojskowych zostały rozproszone wątpliwości. Oficer ten zdał egzamin wstępny na akademię i kontynuował studia, które ukończył z wynikiem bardzo dobrym. Dzisiaj pełni służbę w swoim macierzystym garnizonie na odpowiedzialnym stanowisku.

Trzecim sposobem przekonywania żołnierzy może być umiejętne **t w o r z e n i e z w i ą z k u między nowymi i n f o r m a c j a m i, a u o z u o i e m człowieka.** Skonkretyzujmy ten sposób na przykładach. W jednym z pododdziałów pchor. WSOWZ zorganizowano spotkanie z okazji obchodów XXX-lecia PPR. Głównym gościem zaproszonym na to spotkanie był jeden z wykładowców wojskowych naszej szkoły. Początkowo spotkanie nie zapowiadało się wcale ciekawie, bo gość powszechnie znany, a do tego wcale nie starszawy wiekiem. Dopiero gdy oficer ten przedstawił podchorążym różne pamiątkowe dokumenty, dyplomy, legitymację PPR oraz w sposób ciekawy i konkretny opowiedział o swojej działalności w tej partii, atmosfera stała się inna, wszyscy słuchacze ożywili się i z wielką powagą, zainteresowaniem, wiarą w przytaczane epizody wysłuchali gościa, dając go na zakończenie spontanicznym aplauzem i uznaniem.

Kolejnym sposobem przekonywania podwładnych może być powoływanie się na czyny lub wypowiedzi osób autorytatywnych. Choć na przykład uzyskać aprobatę lub potępienie określonych czynów, wypowiedzi - porównujemy je z czynami uznanych autoritetów lub też z ich wypowiedziami na ten temat. Wielu podchorążych opowiadając kolegom różne czekające ich zadania, wyróżnienia i kary bardzo często powołuje się na słowa swych dowódców. Również z tej metody wynikają chyba u wielu dowódców i wykładowców upodobania do cytatów jako argumentacji. Jednak nadmierna "cytatomania", a nawet bezkrytyczne przyjmowanie wszelkich poglądów, szczególnie gdy autorami ich są wątpliwe autorytety, kryje w sobie duże niebezpieczeństwo.

Następnym sposobem przekonywania żołnierzy jest przyporządkowanie lub porównanie określonego czynu stanowiącego przedmiot przekonań z niewątpliwą już i ogólnie uznawaną zasadą. Na przykład ogólnie uznawaną regułą w naszym wojsku jest wysoka czujność żołnierzy. Mimo iż teoretycznie każdy żołnierz przekonany jest o potrzebie przestrzegania zasady czujności i publicznie ją aprobuje, to jednak często zdarza się, że nie w pełni przestrzega ją w praktycznym życiu. Wówczas możemy postawić zarzut takim podwładnym, że nie są w pełni przekonani o potrzebie stosowania tej zasady w postępowaniu praktycznym.

Na zakończenie przedstawimy jeszcze jeden sposób przekonywania, polegający na dokonaniu zmiany stosunku, do określonego obiektu przez ujawnienie nowych, budzących respekt atrybuc, cech lub szczegółów tego obiektu. Jeszcze nie tak dawno wielu ludzi uważało, że na Marsie istnieje życie, a nawet znajdują się tam wysoko zorganizowane istoty. Dzięki nowym informacjom jakie ostatnio uzyskaliśmy o tej planecie przekazanych nam przez specjalne rakiety kosmiczne, wiemy że z powodu niedostatku tlenu i wysokich wahań temperatury w dzień i w nocy niemożliwe jest istnienie wyżej zorganizowanych istot. Czyli nowe informacje o dużej wadze zdecydowały o zmianie przekonań co do tego problemu u wielu ludzi.

Jak potwierdza praktyka wychowawcza to może istnieć jeszcze szereg innych sposobów przekonywania żołnierzy przez dowódców. Nam chodziło o to, żeby przedstawić czytelnikom te najbardziej oczywiste i najczęściej stosowane przez wychowawców. Jak podaje płk dr Stanisław Liszewski - w kształtowaniu przekonań "ważną, jak się wydaje, sprawą jest również forma informacji, przez którą rozumiemy pozasemantyczną stronę wypowiedzi, a więc język, styl, składnię, tempo mowy itp. Niepoślednią rolę odgrywa też sama osobowość wychowawcy, jego autorytet w otoczeniu, zgodność głoszonych słów z czynami itp.^{8/}.



8/ S. Liszewski, Myśli o psychologii postaw, Wojsko Ludowe
Nr 10, 1971 r., s. 58.

PRZEDMIOT, KOMPONENTY I RODZAJE POSTAW

Po wszechstronnym wyjaśnieniu problemu przekonań, czas już przejść do nieco szerszego pojęcia jakim jest postawa człowieka.

Pojęcie postawa jest wieloznaczne, na przykład jeden ze znanych psychologów zachodnich F. M. Kerlinger stwierdza, że "postawa jest trwałą strukturą opisujących i oceniających przekonań, które predysponują jednostkę do wyborczego zachowania się w stosunku do desygnatu postawy".

Natomiast prof. W. Okoń stwierdza, że "przez postawę rozumie się na ogół predyspozycje do przeżywania w danych sytuacjach określonej motywacji ku czemuś"^{10/}.

Najbardziej jednak adekwatną definicję postawy podaje znawca problemu T. Mądrzycki określając ją "jako względnie stałą i zgodną organizację poznawczą, uczuciową - motywacyjną i behawioralną podmiotu, związaną z określonym przedmiotem czy klasą przedmiotów".^{11/}

Jak wynika więc, to problem postawy jest dość złożony i żeby go zrozumieć należy zbadać jego strukturę i wyjaśnić po kolei wszystkie komponenty /składniki/.

- - - - -

10/ W. Okoń, D. Suchodolski i inni "Pedagogika - podręcznik dla kandydatów na nauczycieli". Warszawa PWN-1970 r. s. 435.

11/ T. Mądrzycki "Psychologiczne prawidłowości kształtowania się postaw", Warszawa PZWSz, 1970 r. s. 19.

Rozpocznijmy od tego co może być przedmiotem postawy. Mówiąc najbardziej ogólnie przedmiotem postawy może być to, co istnieje obiektywnie i subiektywnie dla ludzi, co posiada związek z zaspokajaniem ich potrzeb i przez to nabrało dla nich odpowiedniego znaczenia.

Tak więc mówiąc konkretnie przedmiotem postawy mogą być inne osoby, jak matka, ojciec, żona, narzeczona, syn, córka, dowódca, nauczyciel, aktor oraz własna osoba; grupy społeczne jak drużyna, pluton, brygada pracy, rodzina, organizacja społeczna; instytucje społeczne jak państwo, wojsko, szkoła, kościół, małżeństwo; czynności społeczne - praca zawodowa, cenzura, zawody sportowe, praca KMW, świetlicowa itp.; różne normy - zwyczajowe, moralne, prawne; przedmioty jak rakiety, czołgi, samochody, specyficzne potrawy, książki, mieszkania, obrazy; teorie, pojęcia; wyobrażenia społeczne jak teoria ewolucji, konwergencji, marksizm, egzystencjonalizm, idealizm itp. Mimo iż nie jest to pełna lista przedmiotów postaw, to jednak są to najważniejsze grupy, wobec których kształtują się postawy.

Pierwszy ze składników postawy jest komponent poznawczy. W jego skład mogą wchodzić wiadomości dotyczące przedmiotu postawy, przekonania i przypuszczenia. Jednak zasadniczą rolę pełnią tu przekonania, które szeroko wyjaśniłem we wcześniejszych rozdziałach tego skryptu. Drugim komponentem są uczucia i motywy. Jeśli chodzi o uczucia to głównie mamy tu na uwadze uczucie radości, czułości, miłości, zachwyty, szacunek, współczucia oraz ich przeciwieństwa. Motywy zaś w powyższym aspekcie odnoszą się głównie do naszych życzeń, pragnień i dążeń. Chociaż pewien wpływ mogą tu mieć motywy fizjologiczne człowieka związane z jego potrzebami biologicznymi.

Poza dwoma wyżej przedstawionymi komponentami wchodzi jeszcze czynnik behawioralny odnoszący się głównie do reagowania i działania człowieka. A więc chodzi tu głównie o reakcje mimiczne, pantomimiczne, wckalne, werbalne i działanie. Dopiero tak szeroko pojmowany problem postawy człowieka składający się z trzech komponentów: poznawczego, uczuciowo - motywacyjnego i behawioralnego może odzwierciedlić istotę sprawy.

Rozpatrzmy to na przykładzie postawy jakiejś osoby wobec komunizmu. Postawa ta winna zawierać znajomość dzieł klasyków, przekonanie o słuszności tez w nich zawartych /a więc komponent poznawczy/, uczucia przyjaźni w stosunku do krajów realizujących idee komunizmu /komponent uczuciowy/, dyspozycję do poparcia i pomocy dla tej idei oraz jej realizacji /komponent behawioralny/.

Albo weźmy inny przykład, często nadużywany przez dowodców, o konieczności wzorowej postawy żołnierskiej. Głównymi komponentami będą tu znajomość charakteru, celów i zadań wojska, zarówno w szerokim jak i wąskim ujęciu /tzn. odnośnie całej armii jak i pojedynczego żołnierza/ przekonanie o słuszności tych zadań; uczucie przyjaźni i miłości do wszystkich żołnierzy /zarówno przełożonych, jak i podwładnych/ oraz stała gotowość do pełnej realizacji tych zadań w praktyce, zarówno w warunkach pokoju jak i wojny.

Mimo, iż do tej pory brak jest autorytatywnego podziału postaw, to jednak najczęściej postawy dzielone są na pozytywne i negatywne, ogólne i specyficzne, publiczne i prywatne, społeczne i indywidualne. Choć można nie zgadzać się z tzw. postawą indywidualną /osobistą/, gdyż człowiek jest istotą społeczną, a więc i wszystkie jego postawy mają charakter społeczny.

ISTOTA, STRUKTURA I FUNKCJE ŚWIATOPOGŁĄDU

Światopogląd jest pojęciem szeroko używanym przez teoretyków, polityków i wychowawców ale mimo to nie zawsze jednoznacznie interpretowanym. Wynika to z dużej złożoności problemu oraz różnego podejścia do tej sprawy przez psychologów, pedagogów czy filozofów. Tak na przykład wybitny polski filozof Tadeusz Kotarbiński uważa, że światopogląd to "pogląd na całość rzeczywistości i zarys planu uczestnictwa w tej całości, który można porównać do mapy ogólnikowej z wyznaczoną na niej marszrutą. Jest to z natury rzeczy twór wstępny od którego trzeba zaczynać opracowywanie szczegółów".^{12/}

Natomiast znany polski psycholog Józef Pieter określa światopogląd jako zespół ogólnych przekonań dotyczących istoty bytu "ostatocznej natury", życia jednostkowego i społecznego, wartości życia, zasad i celów działania. Jeszcze inaczej przedstawia światopogląd znany pedagog Wincenty Okoń - "jest to zespół uzasadnionych naukowo przekonań określających stosunek poznawczo-uczuciowy człowieka do przyrody i społeczeństwa oraz wyznaczających jego postępowania".^{13/}

Z analizy powyższych definicji wynika, iż mimo pewnych różnic to wszystkim autorom idzie o to, że światopogląd nie stanowi zwykłej opinii, jaką wyrażamy o świecie i różnych zjawiskach życia, ale angażuje całą osobowość człowieka, jego

- - - - -

12/ T. Kotarbiński - "Sprawy sumienia", Warszawa KiW - 1966 r. s. 40.

13/ Praca zbiorowa - "Zarys pedagogiki", Warszawa PWN 1962 r., tom I, s. - 395.

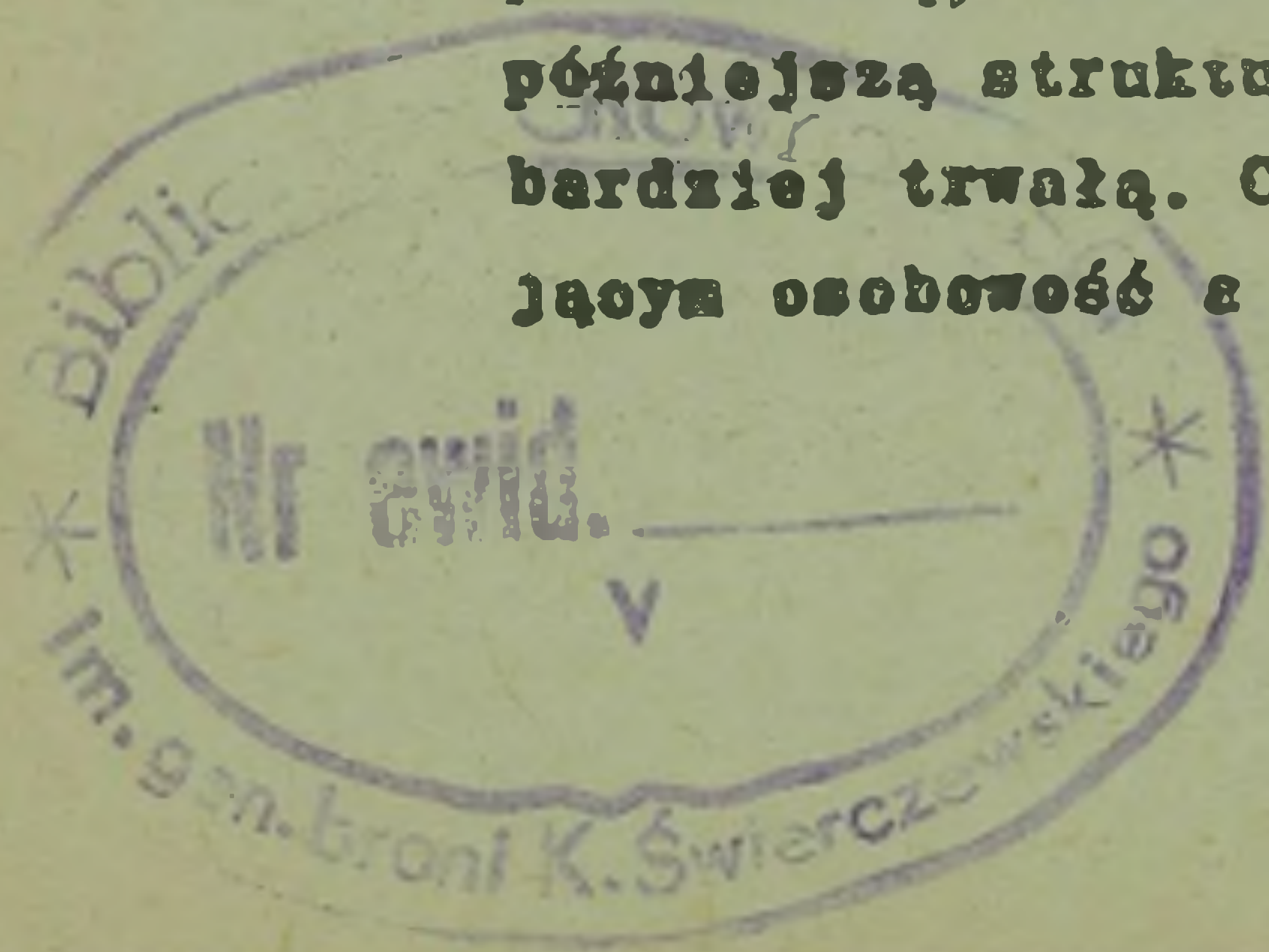
intelekt i uczucia oraz zmusza do zajęcia określonego stanowiska wobec faktów i zjawisk najbardziej doniosłych w życiu i świecie.

Zatem uogólniając problem światopoglądu możemy powiedzieć, że pod pojęciem tym rozumie się pewien zwarty system przekonań wyrażających nasz stosunek do najważniejszych zjawisk przyrodniczych i społecznych.

Ale to określone stanowisko i stosunek człowieka wobec najdonioślejszych faktów i zjawisk takich, jak np.: pochodzenia i budowy wszechświata, życia na ziemi, sensu życia i bytu ludzkiego oraz podstawowych problemów społecznych i politycznych może być oparte na zweryfikowanych twierdzeniach nauki i filozofii marksistowsko - leninowskiej lub też może obchodzić się bez takiej weryfikacji, ograniczając się do sprawdzianów nienaukowych np.: intuicji, dogmatów religijnych, "objawienia" itp. Wówczas w pierwszym wypadku mamy do czynienia ze światopoglądem naukowym /materialistycznym/, a w drugim wypadku z nienaukowym /idealistycznym/.

Wychodząc z tego założenia możemy przyjąć następującą definicję światopoglądu naukowego - "jest to system poglądów na świat, zgodnych z danymi nauk szczegółowych oraz system wartości i ideałów odpowiadających realnej wiedzy o społeczeństwie i człowieku, zgodnych z aktualnym rozwojem możliwości i potrzeb ludzkich, wreszcie jest to zespół ogólnych dyrektyw postępowania odpowiadających wiedzy o przejawach i tendencjach rozwoju historycznego człowieka i jego miejsca w świecie".

Bardziej zwięźle możemy powiedzieć, że światopogląd naukowy "to po prostu system poglądów i przekonań zgodnych ze współczesną nauką interpretacja rzeczywistości przyrodniczej i społecznej". Każdy człowiek posiada określony światopogląd - jest on produktem długiego rozwoju osobniczego, wyrazem wieloletniego doświadczenia życiowego w połączeniu z wiedzą powszechną, szkolną i książkową. Jest on stosunkowo najpóźniejszą strukturą osobowości, ale mimo to struktura, najbardziej trwała. Co najważniejsze jest czynnikiem organizującym osobowość a pośrednio i dalszą działalność życiową.



Jak stwierdził znany pedagog Mikołaj Kozakiewicz
"Światopogląd to ważny składnik samego człowieka. Człowiek jest nieczym poza swoim życiem, poza swoim działaniem i postępowaniem, jest wart dokładnie tyle, ile zdziałał i jak zdziałał. Nie można oddzielić człowieka od jego społecznej i indywidualnej biografii, a jego biografii nie da się oddzielić od szeroko rozumianego światopoglądu, który z tejże biografii wyrasta i tę biografię w dużym stopniu określa".^{14/}

Jednak nie należy wyciągać wniosku z powyższego, że światopogląd jest czymś wiecznym, niezmiennym, zarówno na przestrzeni dziejów, jak i w ciągu życia jednostki ludzkiej. U wielu ludzi na skutek zmiany środowiska, intensywnych oddziaływań wychowawczych i zdobywania określonej wiedzy życiowej oraz naukowej następuje swoista adaptacja rezultatów światopoglądowych do nowych warunków i czasów. Znane są przypadki, że ludzie nawet u schyłku swego życia zmieniają nieraz całkowicie swój światopogląd. Najwięcej jednak niepokojów o charakterze światopoglądowym przeżywa człowiek w okresie gdy osiąga dojrzałość fizyczną i psychiczną /a więc lata 18 - 24/. Doświadczeni dowódcy mogą zaobserwować to zjawisko chociażby u swoich żołnierzy. Wielu z nich /żołnierzy/ przecież często zastanawia się, konfrontuje własną wiedzę i doświadczenie z tym czego się uczy, co poznaje, co mu się wpaja, poszukują odpowiedzi na sens i znaczenie zjawisk z którymi się spotykają i które dokonują się w życiu i świecie.

Dlatego też żaden dowódca, któremu drogie jest socjalistyczne oblicze i charakter naszej armii, nie może być obojętny na powyższe sprawy. Winien on wiedzieć "co" i "jak" ma kształtować w kwestii światopoglądowej u żołnierzy. Ażeby jeszcze dokładniej wiedzieć co to jest światopogląd należy określić jego strukturę i funkcję. Zaczniemy zatem od przedstawienia dwóch zasadniczych stron czyli składników światopoglądu.

- - - - -

14/ M. Kozakiewicz - "O światopoglądzie i wychowaniu".

Warszawa PZWS - 1965 r. s. 22.

Pierwszym składnikiem światopoglądu - jest strona poznawcza /intelektualna/. Jest to poprostu wiedza nabywana przez danego człowieka oraz pewne uogólnienia i uzasadniające je fakty. Aby jednak ta wiedza ogólna nie stanowiła niepotrzebnego ciężaru obciążającego pamięć człowieka, aby pobudzała go do określonych zachowań i stanowiła regulator poczynań musi być podbudowana emocjonalnie.

Drugim zatem składnikiem światopoglądu - jest strona uczuciowa /emocjonalna/.

Ponadto w światopoglądzie występują następujące treści:

- ogólny obraz świata tj. przyrody i społeczeństwa ludzkiego;
- zespół wartości i hierarchia wartości odnoszących się do świata i bytu ludzkiego;

- dyrektywy wyznaczające kierunek postępowania człowieka. Chcąc mówić o treściach światopoglądu naukowego należy obowiązkowo w telegraficznym skrócie omówić główne zasady filozofii marksistowsko-leninowskiej, która jest jego główną podstawą.

Wypracowany w filozofii marksistowskiej światopogląd nazywany materializmem dialektycznym i historycznym. Materializm ten zakłada pierwotność materii a wtórność idei /myśli/ głosząc, że materia jest niezniszczalna /co poparte jest ścisłymi twierdzeniami i prawami naukowymi/. Odrzuca on koncepcję istnienia sił nadprzyrodzonych, niematerialnych a więc i Boga jako twórcę materii i władcy wszystkiego co związane jest z życiem człowieka. W kwestii tej nie trzeba być wybitnym marksistą żeby zrozumieć po czyjej stronie jest racja, bowiem jak może powstać "coś" materialnego z "niczego" niematerialnego. Światopogląd marksistowski stojąc na stanowisku zgodnym z nauką, że człowiek jest produktem naturalnego rozwoju i że poza ziemskim życiem, żadne inne nie istnieje; formułuje pogląd, że nie dobro Boga, lecz dobro człowieka powinno być postawione na plan pierwszy. Toteż całą wszystkich teoriopoznawczych rozważań marksizmu jest jednostka ludzka - człowiek jako istota

najwyższa dla drugiego człowieka. Stąd czerpie swe źródła humanizm socjalistyczny głoszący uznanie doczesności ludzkiej, poszanowanie dla ziemskich dążeń człowieka, dla jego potrzeb, a jednocześnie głosi on wiarę w geniusz i możliwości ludzi; stawiając za ideał człowieka wszechstronnie rozwiniętego, fizycznie i duchowo, w pełni wyzwolonego od wszelkich poniżeń, w tym i religijnych, żyjącego pełnią życia i układającego współżycie z innym na zasadzie wzajemnego szacunku, miłości i zrozumienia.

Zgodnie zaś z religijnym /idealistycznym/ światopoglądem człowiek jako dzieło - Boga, ma wobec swego stwórcy szczególne obowiązki. Winien jest mu bezwzględne posłuszeństwo, miłość i takie postępowanie, które by zapewniło człowiekowi wieczne szczęście w życiu pozaziemskim, stanowiącym rekompensatę za trudy i cierpienia w krótkim życiu doczesnym. Człowiekowi który postępuje wbrew owym zasadom grozi wiekuista kara piekła w życiu pozagrobowym.

Poddając analizie to stanowisko można łatwo wyciągnąć taki wniosek, że odwodzenie uwagi jak to czyni religia od życia doczesnego na rzecz urojonego i fikcyjnego prowadzić może do ukształtowania się przesvědżenia, że nic tu w ziemskim i społecznym życiu nie da się zmienić, że jeśli ludzie teraz mają źle i cierpią, to spotka ich nagroda w niebie. Rzecz jasna pogląd ten wykorzystywany jest przez siły wsteczne i reakcyjne na świecie, ponieważ zaleca buntującym się masom plebejskim uległość i godzenie się z istniejącym porządkiem na ziemi. Marksizm stoi na stanowisku, że marzenie o szczęściu bez walki i pracy to antyteza szczęścia. Jeśli chcemy żyć po ludzku to musimy myśleć o życiu a nie o śmierci, a to z kolei zakłada czyn, działanie, pracę i walkę.

Reasumując należy stwierdzić, że podstawą światopoglądu naukowego /materialistycznego/ jest słuzenie celom życia ludzkiego. Inspiruje on do walki o przekształcenie świata na najbardziej postępowych zasadach w oparciu o ideały komunizmu. Bez istnienia marksizmu-leninizmu jako zjawiska ideologicznego i teorii socjalizmu, niemożliwa by była

wszelka świadoma praca nad światopoglądem naukowym u ludzi. Jednak samo istnienie tego światopoglądu nie wystarcza, aby zetknąwszy z nim wychowanek, zapoznawszy go z teorią, uzyskać automatycznie naukowy światopogląd. Kształtować bowiem naukowy pogląd na świat u wychowanek to znaczy - jak mówi znany pedagog Mikołaj Kozakiewicz - ... "formować jego umysłowość, wolę, moralność i charakter w ten sposób, aby w sumie składały się na nową, nie mającą dotąd w historii precedensu osobowość człowieka epoki komunizmu, osobowość ukierunkowaną na obecnym etapie historycznego rozwoju".^{15/}

W kształtowaniu naukowego światopoglądu zwrócić należy również uwagę na fakt, iż u wielu ludzi uwarunkowanie emocjonalne światopoglądu mogą dominować nad wiedzą. Fakt ten nakazuje wyostrenie uwagi dowódców na potrzebę równoczesnego kształtowania przekonań o słuszności tej wiedzy, argumentów, ocen i sądów, tak aby stawały się one składnikiem poglądów własnych wychowanków /żołnierzy/. Stąd też obok omawiania treści zawartych w pojęciu światopoglądu naukowego niezbędna jest dyskusja wartościująca wpływ czynników na rozwój postawy światopoglądowej i jej roli w życiu człowieka.

Zobaczmy więc, jakie funkcje /role/ spełnia światopogląd w życiu człowieka. Wojskowy psycholog płk dr Czesław Staciwa wyróżnia pięć zasadniczych funkcji występujących z różnym nasileniem u różnych ludzi, zależnie od charakteru i rodzaju posiadanego światopoglądu.^{16/}

1. Światopogląd, jako zwarty system przekonań, może stanowić dyrektywę działania człowieka, jego zachowań i czynów. Przykładem tego typu roli światopoglądu w życiu ludzkim mogą być życiorysy ludzi poświęcających się dla określonej idei, którzy nawet w obliczu śmierci nie wyrzekli się swoich przekonań.

15/ M. Kozakiewicz - "O światopoglądzie i wychowaniu",
Warszawa PZWS - 1965 r. s. 29.

16/ Praca zbiorowa - "Wybrane zagadnienia światopoglądowe"
Warszawa ZP-GZP - 1972 r. s. 38.

2. Światopogląd, jako system wartościowania i oceny innych ludzi, zjawisk i faktów, z którymi się człowiek spotyka. Na podstawie posiadanego światopoglądu ludzie oceniają co jest dobre a co złe, co jest korzystne a co społecznie naganne, niewłaściwe, o co warto zabiegać a czego nie warto. Tak na przykład fanatycy religijni stosują bardzo surowe kryteria ocen wobec niewierzących. Często przypisują im najbardziej ujemne cechy, chociaż takich nie mają oraz odwrotnie zachowują się wobec wyznawców tej samej religii.
3. Światopogląd, jako regulator i czynnik kontroli zachowań człowieka. Często bywa tak, że posiadany światopogląd pobudza do odpowiedniego działania lub powstrzymuje od tego, a zarazem jest elementem kontroli własnego postępowania w kategoriach dobra lub zła, potrzeby lub zędnosci itp.
4. Światopogląd pozwala człowiekowi oceniać i tłumaczyć złożoną rzeczywistość przyrodniczą i społeczną, np: pochodzenie świata, bytu ludzkiego, istnienia życia itp. Zależnie od tego, jakie założenia światopoglądowe ludzie akceptują, stają się wyznawcami światopoglądu nienaukowego - idealistycznego albo naukowego - materialistycznego.
5. Światopogląd pozwala wreszcie człowiekowi scalać pojedyncze fakty oraz zjawiska życia przyrodniczego i społecznego. Dzięki temu życie człowieka nabiera sensu, a czyny głębokiego znaczenia na podstawie wytkniętych celów i zadań które decyduje się on realizować. Taką harmonię ze światem zapewnia zwłaszcza światopogląd naukowy i postępowanie zgodne z jego założeniami.

Jak stwierdziliśmy na początku tego rozdziału światopogląd to nie tylko intelektualny obraz świata ale zarazem jego ubarwiona uczuciami ocena i motywy, czyli świadoma lub nawet nieświadoma podnieta, impuls wewnętrzny, który wywołuje, podtrzymuje i reguluje określone zachowanie się.

Ten emocjonalny, uczuciowy składnik światopoglądu kształtuje się znacznie wcześniej aniżeli jego podbudowa intelektualna.

Jak wiemy zaś /ze studiów psychologii/ to doznania uczuciowo-emocjonalne powstają dość wcześnie; a znaczna ich część w dzieciństwie za sprawą rodziców, nauczycieli, innych wychowawców i środowiska. Na powstanie tych doznań poważny wpływ mają nagrody i kary, naśladownictwo oraz sugestia. Rozpatrzmy te sprawy po kolei. Problem kary i nagrody należy do bardzo wczesnych form wprowadzania młodego człowieka w otaczający go świat. Z doświadczenia i obserwacji wiemy, że na skutek stosowania przez rodziców wobec swych dzieci nagrody i kary pewne przedmioty, czynności i zjawiska stają się z czasem dla nich przyjemne lub przykre. Często bywa przecież, że rodzice surowo karzą dzieci za niewykonanie różnych praktyk religijnych, np.: za nie odmawianie pacierza lub nagradzają je za sumienne przestrzeganie tej czynności. Taką drogą kształtują się najczęściej pewne formy zachowań oraz określone systemy nawyków i przeżyć /emocji/, z których dorosły już człowiek nie zdaje sobie sprawy skąd się wzięły.

Innym mechanizmem wpływającym na ukształtowanie określonych doznań człowieka jest naśladownictwo. Pojawia się ono również dość wcześnie, kiedy to jako dziecko obserwujemy i naśladujemy ojca, matkę, starsze rodzeństwo, rówieśników, lub inne osoby z bliskiego otoczenia. Z czasem gdy dorastamy to identyfikujemy się z ludźmi wybranymi z otoczenia, zwłaszcza z tymi których się wielbi, kocha i szanuje. Tą drogą przyjmowane są często różne formy i treści zachowań, stosunkowań a nawet poglądów.

Wreszcie trzecim mechanizmem w omawianej kwestii jest sugestia. Wpływ jej na doznania ludzkie jest szczególnie duży w okresie dzieciństwa. Wówczas to mały człowiek jeszcze we wszystko wierzy i skłonny jest przyjmować fantazję za rzeczywistość. Zwłaszcza stanowczo wypowiedane poglądy, oceny i sądy ludzi cieszących się autorytetem mają poważny wpływ na postawę i zachowanie się młodziana. Tak więc trzy powyższe mechanizmy wytwarzają w procesie życia określone emocjonalne nastawienie do wielu treści, zjawisk i zachowań, i stanowią podkład dla wszczepianej wiedzy.

Jeśli zaś chodzi o główny składnik światopoglądu jakim jest strona intelektualna - poznawcza /wiedza/, to problematyką zdobywania wiedzy, zarówno od strony treści jak i form, metod oraz sposobów zajmuje się wiele nauk szczegółowych, w tym również pedagogika. Godnym jednak podkreślenia jest samodzielny wysiłek człowieka w tym zakresie np.: samodzielna praca z książką, własne eksperymenty, doświadczenia i obserwacje. Bowiem cenniejszym jest gdy światopogląd człowiek zdobywa własnym wysiłkiem niż nabywa od rodziców, opiekunów. Zresztą osobnikowi wykształconemu łatwiej o hierarchiczny łańcuch przekonań światopoglądowych, o ich ideologiczną konsekwencję, aniżeli komuś nie rozbudzonemu umysłowo. Tym bardziej, że naszemu społeczeństwu - jak pisze prof. Wincenty Okoń - "nie są już potrzebni ludzie o ciasnych horyzontach myślowych powtarzających jedynie to, czego ich wyuczono, lecz ludzie twórczy o rozwiniętej zdolności samodzielnego myślenia i działania, kierujący się w życiu nauką i własnymi ugruntowanymi na nauce przekonaniami".^{17/}

Na zakończenie wypada przypomnąć, że wybór światopoglądu jest sprawą dobrowolną i osobistą. Toteż jeśli ktoś uważa, że bardziej trafiają mu do przekonania poglądy religijne, nikt nie może mu tego prawa zaprzeczać. Nie mniej jednak państwo i partia mają moralny i społeczny obowiązek wpajać poprzez cały system wychowania i nauczania, poprzez działalność organizacji młodzieżowych i społeczno-politycznych oraz środki masowego przekazu - racjonalny i naukowy pogląd na świat. Chodzi bowiem o to, że tylko ten światopogląd służy celom życia ludzkiego, inspirowanie do walki o przekształcenie świata na najbardziej postępowych zasadach, w oparciu o ideały komunizmu.

- - - - -

17/ Wincenty Okoń - "U podstaw problemowego uczenia się"
Warszawa.

PODSTAWOWE ZASADY KSZTAŁTOWANIA POSTAW, PRZEKONAŃ I ŚWIATOPOGLĄDU WŚRÓD ŻOŁNIERZY

Kształtowanie przekonań, postaw i światopoglądu naukowego jest działalnością o niezwyklej doniosłości społecznej. Wynika to z potrzeb oraz istoty wychowania socjalistycznego naszej młodzieży. Przecież podstawą, fundamentem całej pracy wychowawczej jest potrzeba rozwijania naukowego systemu poglądów i przekonań, świeckiej motywacji ideowo - moralnej i obyczajowej, socjalistycznych stosunków międzyludzkich i więzi społecznych oraz obywatelskiego zaangażowania młodego pokolenia w budownictwie socjalizmu. Niepoślednią rolę ma do spełnienia w tym zakresie ludowe Wojsko Polskie, stąd też dokładna znajomość powyższej problematyki przez dowódców jest zarówno obowiązkiem ^{wychowawczym} partyjnym, jak i służbowym. Ażeby móc skutecznie władać orężem oddziaływania ideowego na żołnierzy oraz kształtować u nich racjonalistyczne przekonania, postawy i światopogląd - należy zawsze pamiętać o przestrzeganiu następujących zasad:

1. Zasady naukowości - która mówi iż wszyscy dowódcy - wychowawcy powinni kształtować u żołnierzy taki możliwie spójny zespół przekonań o rzeczywistości przyrodniczej i społecznej, który byłby zgodny z podstawowymi tezami filozofii marksistowskiej. Dopuszczając różne drogi kształtowania przekonań i postaw /np.: poprzez uczucia, intelekt, działanie itp./, wskazuje ona jednocześnie, iż ostateczną instancją muszą być racje rozumowe. Oznacza to między innymi, że w przekazie odpowiednich treści nie należy posługiwać się argumentami ogólnikowymi lub sloganową krytyką, gdyż styl taki może wywołać odwrotny skutek.

2. Zasada demokratyczności - głosi, że kształtowany światopogląd musi odznaczać się takimi przekonaniami i postawami, które przepełnione są szacunkiem do innych ludzi i ich praw, i dlatego charakteryzują się jednocześnie zaangażowaniem w walce po stronie socjalizmu przeciw wszelkim formom wyzysku człowieka przez człowieka. Prezentując w tym zakresie odpowiednie treści należy łączyć je z aktualnymi przykładami rozwoju tych problemów we współczesnych społeczeństwach oraz z doświadczeniem życiowym żołnierzy. Pamiętając przy tym, że doświadczenie życiowe wpływa na przekonania i sądy, rozwija emocjonalny stosunek do wielu zjawisk i problemów, pozwala łączyć omawiane treści z postawami, motywacją oraz działalnością społeczną żołnierzy.
3. Zasada aktywizacji - wskazuje na znikomą skuteczność drogi oddziaływania wyłącznie na intelekt, bez jednoczesnego apelowania do uczuć i woli. Aktywizacja żołnierzy to nic innego jak integralnie związany z metodami wychowania i nauczania układ zabiegów, mających na celu stwarzanie takich sytuacji pedagogicznych, które bądź powodują w ogóle aktywność żołnierzy, bądź przekształcają aktywność niższych typów /przyswajania gotowej wiedzy/ w aktywność wyższego rodzaju /samodzielne dorabianie się, zdobywanie wiedzy/. Ta naczelna zasada socjalistycznej dydaktyki wyraża więc postulat rozwijania elementów dyskusji, wartościowania problemów, pogłębiania ciekawości poznawczej i samodzielności myślenia zapewniającego samodzielne "dorabianie się" wiedzy i przekonań światopoglądowych tak, aby stawały się one umiejętnością oceny złożonych zjawisk zachodzących w świecie oraz w społecznym i indywidualnym życiu człowieka.
4. Zasada indywidualizacji i zespołowości - zakazuje traktować każdego żołnierza jako istotę niepowtarzalną i przedstawiającą pewne swoiste wartości, które należy wykryć i wykorzystać w pracy wychowawczej. Zaleca ona mieć stale na względzie praktyczną, to jest pedagogiczną przydatność poznawania osobowości żołnierza, tzn. poznawać silne

i słabe strony poszczególnego żołnierza obserwując jego postępowanie; widzieć w każdym z nich jednostkę rozwijającą się i to w dodatku własnym rytmem. Jednak za przejawami zewnętrznymi zachowania się doszukiwać się ich motywacji; poznawać osobowość żołnierza w zespole i wpływać na nią nie tylko bezpośrednio, lecz także pośrednio, poprzez ten zespół.

5. Zasada realizmu pedagogicznego - mówi, że nie liczenie się z obecnie żywionymi przez żołnierzy postawami i przekonaniami oraz frontalne ich atakowanie przy pomocy ogólnych, skrajnie odmiennych wzorców, oznacza donkiszoterię. Żołnierze w wielu istotnych problemach posiadają własne poglądy, ustosunkowania i motywację. Charakteryzują się one również znacznym subiektywizmem i odpornością na krytykę. Dlatego zasada ta przypomina o konieczności nie tylko stopniowania złożonej problematyki światopoglądowej ale również stopniowania jej drażliwości oraz rozwijania psychicznej gotowości do przyjęcia argumentów naukowych.
6. Zasada docelowej integracji - zaleca widzenie i kształtowanie wszystkich przekonań i postaw w świetle światopoglądu jako całości. Stąd też dla pogłębiania świadomego i aktywnego udziału żołnierzy w przyswajaniu wiedzy i poglądów zapewnić należy również wszechstronną korelację treści z różnymi formami pracy propagandowo-wychowawczej, jak np.: gawędy, informacje, kino, teatr, działalność lektoratów i kół zainteresowań oraz indywidualne czytelnictwo literatury źródłowej.
7. Wreszcie ostatnio zasada mówiąca o konieczności doskonalenia pracy dowódcy w zakresie kształtowania socjalistycznych przekonań, postaw i światopoglądu. Skoro osobowość jednostki, jak tego dowodzą liczne badania, nie tylko określa w dużej mierze jej działalność, ale i odwrotnie - sama kształtuje się pod wpływem tejże działalności, przeto doskonalenia tej ostatniej będzie wpływać również na samą osobowość.

O jaką głównie osobowość dowódcy - wychowawcy nam chodzi. Musi być to człowiek głęboko oddany socjalistycznym ideałom wychowawczym oraz zaangażowany w ich krzewieniu, powinien posiadać wszechstronną wiedzę. Cechować go winna zgodność postępowania z głoszonymi poglądami, umiejętność wartościowania problemów ideowo - moralnych i społeczno - politycznych wrażliwość na problemy życiowe ludzi, życzliwość do nich stosunek i obiektywizm, umiejętność rozpoznawania potrzeb pracy wychowawczej w danym środowisku oraz w wielu wypadkach powiernictwo w głęboko osobistych problemach światopoglądowych.

Z A K O Ń C Z E N I E

Umiejętność przekonywania jest niełatwą sztuką, ale także opłacalną. Ale do problematyki przekonań, a szczególnie do sposobów przekonywania trzeba podchodzić twórczo. Oprócz wiedzy trzeba wnieść tu choćby odrobinę własnej inwencji. Sama znajomość problematyki przekonań oraz sposobów przekonywania może ukierunkować działanie i ułatwić poszukiwania, ale nigdy nie usunie wszystkich trudności.

Każdemu dowódcy rozwijającemu pracę na tym odcinku winno przyświecać następujące hasło: "ABY PRZEKONAĆ KOGOŚ, TRZEBA NIE TYLKO DOBRZE POZNAĆ PROBLEM BĘDĄCY PRZEDMIOTEM PRZEKONANIA, ALE TRZEBA TAKŻE SAMEMU BYĆ PRZEKONANYM I TRZEBA POZNAĆ OSOBĘ PRZEKONYWANĄ".^{18/} Zatem tylko w bezpośredniej pracy wychowawczej z podwładnymi w gruntownym ich poznaniu i umiejętnym oddziaływaniu na nich, możemy doprowadzić do ukształtowania pożądanych postaw i przekonań zgodnych z charakterem i zadaniami naszej armii oraz wymogami budownictwa socjalizmu w Polsce.

Zadanie powyższe jest bardzo poważne, a jego konsekwentne wykonywanie nad wyraz opłacalne.

Otóż, jeśli zapewnimy podwładnym w zakresie od nas zależnym i możliwym do urzeczywistnienia postawę i przekonania światopoglądowe pożądane z punktu widzenia potrzeb budowy socjalistycznego ustroju oraz wymogów funkcji armii

- - - - -

18/ Tadeusz Szaciło - Przekonania. Wyd. KiW, Warszawa 1967 r. s. 157

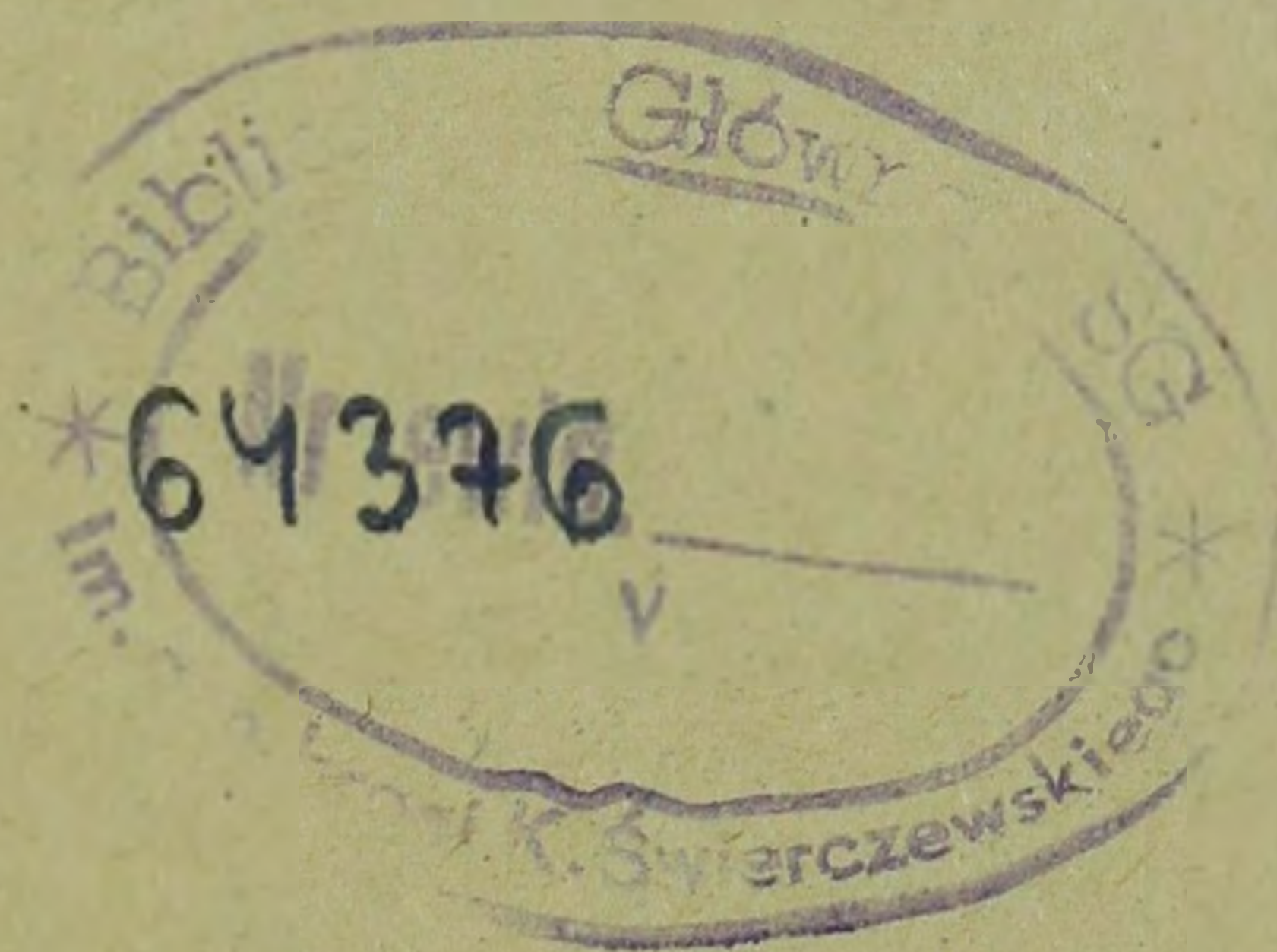
socjalistycznej, to - tym samym uruchomimy cały system pozytywnych bodźców, które przekształcają się w system motywujący działanie, jakiego od żołnierza wymagamy, i to działanie zgodne wówczas z wewnętrznymi potrzebami i nakazami działającego żołnierza.

Zjawisko to występuje zarówno w praktyce wychowania wojskowego czasu pokoju, jak czasu wojny; warunkuje to, czego sobie życzy, jako rezultatu zorganizowanych oddziaływań, każdy dowódca: wysokie morale żołnierzy branych z osobna, wysoki stan moralno - polityczny pododdziału.

B I B L I O G R A F I A

- Józef BUDZIŃSKI - Być nowoczesnym wychowawcą to znaczy, *Żołnierz Wolności*, Nr 10, z 1968 r.
- Tadeusz KOTARBIŃSKI - Traktat o dobrej robocie, wyd. Ossolineum Wrocław 1958 r.
- Mikołaj KOZAKIEWICZ - O światopoglądzie i wychowaniu, wyd. PZWSz, Warszawa 1965 r.
- Włodzimierz I. LENIN - O religii, wyd. KiW, Warszawa 1962 r.
- Stanisław LISZEWSKI - Myśli o psychologii postaw Wojsko Ludowe, Nr 10 z 1971 r.
- Adam MALEWSKI - Rozdźwięk między przekonaniem i jego konsekwencje. *Studia Socjologiczne*, Nr 1 z 1961 r.
- Karol MARKS i F. ENGELS - O religii, wyd. KiW, Warszawa 1956 r.
- Tadeusz MĄDRZYCKI - O kształtowaniu i zmianie przekonań, wyd. PZWSz, Warszawa 1970 r.
- Tadeusz MĄDRZYCKI - Psychologiczne prawidłowości kształtowania się postaw, wyd. PZWSz, Warszawa 1970 r.
- Wincenty OKOŃ - O niektórych problemach kształtowania naukowego poglądu na świat, *Nowa Szkoła*, Nr 5 z 1954 r.
- Wincenty OKOŃ - Elementy dydaktyki szkoły wyższej, wyd. PWN, Warszawa 1971 r.
- Maria PLEŚNIARSKA - Jak walczyć o naukowy światopogląd młodzieży, wyd. PZWSz, Warszawa 1966 r.
- Zbigniew PONIATOWSKI - Przyrodoznawstwo a światopogląd, wyd. KiW, Warszawa 1968 r.
- Tadeusz PSZCZOŁOWSKI - Umiejętność przekonywania i dyskusji, wyd. Wiedza Powszechna, Warszawa 1962 r.

- Ryszard RADZIŁOWICZ - O rozwoju i kształtowaniu światopoglądu, wyd. Nasza Księgarnia, Warszawa 1971 r.
- Janusz REMBOWSKI - Postawy młodzieży studiującej wobec religii, Przegląd Psychologiczny, Nr 13 z 1967 r.
- Kazimierz SOŚNICKI - Potrzeby współczesnej pedagogiki polskiej, Nowa Szkoła, Nr 10 z 1959 r.
- Czesław STACIWA - Z zagadnień psychologii religii, wyd. GZP-WP, Warszawa 1967 r.
- Bogdan SUCHODOLSKI - O pozytywną treść wychowania, Wojsko Ludowe, Nr 1 z 1967 r.
- Bogdan SUCHODOLSKI - Wychowanie dla przyszłości, wyd. PWN, Warszawa 1959 r.
- Tadeusz SZACIŁO - Przekonania, wyd. KiW, Warszawa 1967 r.
- Tadeusz SZACIŁO - O sztuce przekonywania, Wojsko Ludowe, Nr 8 z 1962 r.
- Zygmunt SZULC - Kształtowanie przekonań moralnych, wyd. Ossolineum, Wrocław 1971 r.
- Jerzy Józef WIATR - Ideologia i wychowanie, wyd. KiW, Warszawa 1965 r.
- Władysław WITWICKI - Wiara oświeconych, wyd. PWN, Warszawa 1959 r.
- ZBIOROWE - Zarys pedagogiki, wyd. PWN, Warszawa 1962 r. tom I i II



SPIS TREŚCI

	str.
Wstęp	3 - 4
Istota i podstawy przekonań	5 - 7
Struktura i rodzaje przekonań	8 - 13
Niektóre sposoby przekonywania żołnierzy	14 - 17
Przedmiot, komponenty i rodzaje postaw	18 - 20
Istota, struktura i funkcje światopoglądu	21 - 29
Podstawowe zasady kształtowania postaw, przekonań i światopoglądu wśród żołnierzy	30 - 33
Zakończenie	34 - 35
Bibliografia	36 - 37

WSOWZ

DOMAŃSKI S.; PEDAGOGICZNY PROCES KSZTAŁTOWANIA POSTAW I PRZEKONAŃ
ŻOŁNIERZY, WROCŁAW 1972, WSOWZ, A5, ss. 38, poz. bibl. 26.

Skrypt poświęcony jest ogólnej charakterystyce istoty i postaw przekonanych oraz strukturze i rodzajom przekonań.

Dokładniej zostały omówione następujące zagadnienia:
niektóre sposoby przekonywania żołnierzy, przedmiot, komponenty i rodzaje postaw, istota, struktura i funkcje światopoglądu oraz podstawowe zasady kształtowania postaw, przekonań i światopoglądu żołnierzy.

Skrypt opracowany został na podstawie najnowszych źródeł i publikacji.

85476



16